

POMORZE ZACHODNIE

# JEDNOŚĆ

**Solidarność**

MIESIĘCZNIK

ISSN 0208-7804

Nr 7 (446)/2019

sierpień-wrzesień 2019

Rok XXXIX

Ukazuje się od 1980 r.

[www.solidarnosc.szczecin.pl](http://www.solidarnosc.szczecin.pl)



**„Solidarność”  
pikietowała**

Zapraszamy na naszą stronę internetową  
[www.solidarnosc.szczecin.pl](http://www.solidarnosc.szczecin.pl)

The screenshot shows the website's header with the logo "Solidarność" and the text "Zarząd Regionu NSZZ 'Solidarność' Pomorza Zachodniego". Below the header is a navigation menu with items: Aktualności, O nas, Biuro ZR, Jedność, Instytut, Pośrednictwo pracy, Wybory, Kontakt. A sub-header reads "Projekt „Na ratunek”". The main content area features a large article titled "„Solidarność” pikietowała w Świnoujściu" with a photo of a picket line. Below this are several other articles: "Pielgrzymka do Częstochowy", "Apel Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność\"", "Piknik Wojskowy na Wałach", and "Akademia Dialogu Społecznego – szukamy chętnych". On the right side of the page, there are several call-to-action buttons: "Dołącz do nas!", "Zapytaj prawnika", "Instytut Kształcenia Ustawicznego", and "Polecamy" with logos for NSZZ Solidarność Komisja Krajowa, Tygodnik Solidarność, SPIRWDZAM POLITYKA, INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ, and PRAWNICTWA INSPEKCJA PRACY.

## W NUMERZE:

- "Solidarność" pikietowała w Świnoujściu**  
- str. 3
- Sierpniowe obchody**  
- str. 4-5
- Rozmowa z M. Jurkiem**  
- str. 6
- "Solidarność" w Jastrzębiu**  
- str. 7
- Podwyżki, pikietą, problemy**  
- str. 8-9
- Wybory**  
- str. 10-11
- Turnieje o puchar Przewodniczącego ZR**  
- str. 12-13
- Związkowcy uczcili powstańców**  
- str. 14
- Solidarne kobiety pomagają wszystkim**  
- str. 15
- Młodzi na forum**  
- str. 16-17
- Prawnik radzi**  
- str. 18

„Jedność” - ukazuje się od 1980 roku  
Redaktor naczelny: Katarzyna Stróżyk  
Serwis fotograficzny: obsługa własna.

Adres redakcji: 70-483 Szczecin, al. Wojska Polskiego 113, tel. 91 423 05 68, faks 91 423 05 69;  
e-mail: redakcja@solidarnosc.szczecin.pl. Wydawca: NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego  
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.  
Numer zamknięto: 16.09.2019 r. Do druku oddano 16.09.2019 r. Nakład 2000 egz. Skład i druk: DJ Media sp. z o.o. Łobez

# „Solidarność” pikietowała w Świnoujściu

Kilkuset związkowców protestowało w czwartek, 29 sierpnia, w Świnoujściu w obronie Piotra Kłyża, nieprawnie zwolnionego przewodniczącego Organizacji Zakładowej przy PEC Świnoujście. Pikietę zorganizowali: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego, Krajowy Sekretariat Służb Publicznych NSZZ „S” i Krajowa Sekcja Ciepłownictwa NSZZ „S”.



Do Świnoujścia przyjechali członkowie „Solidarność” z Koszalina, Częstochowy, Białegostoku czy regionu śląsko-dąbrowskiego.

-Bardzo dziękuję wszystkim za przybycie. Przyjechaliśmy tu, bo w tym zakładzie panują takie zwyczaje, że jeśli ktoś nie mówi cały czas „tak, tak”, to staje się wrogiem, a najgorzej mieć własne zdanie. Niestety dla pracodawcy, organizacja zakładowa tu działająca ma własne zdanie, dlatego od samego początku napotykała na problemy. Naszych związkowców zaczęto posądzać o to, że to są jedną z przyczyn tego, że brakuje w setek ton PEC-u opału. Dlatego organizacja wystąpiła do prokuratury, by ta zbadała sprawę. Prokuratura umorzyła dochodzenie, uznając, że brakujące 300 ton to ilość nieznacząca. Poprosiliśmy o ponowne zbadanie tej sprawy, w innym mieście. Fakt złożenia wniosku do prokuratury przyniósł jednak efekt w postaci zwolnienia przewodniczącego Piotra Kłyża, w sposób uniemożliwiający mu obronę. Nie zwrócono się też do organizacji związkowej z prośbą o opinię, mimo że ustawa nakłada taki obowiązek – mówił podczas pikiety pod siedzibą PEC-u Mieczysław



Jurek, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego.

Piotr Kłyż dodał: – Przy założeniu tego związku i prowadzeniu jego działalności zawsze kierowaliśmy się prawdą. Dziękuję wszystkim, którzy nas wsparli w walce ze złem, które dzieje się w tym zakładzie.

Ta część pikiety zakończyła się złożeniem petycji do Grażyny Kołowieckiej, prezes PEC-u, z żądaniem przywrócenia do pracy Piotra Kłyża. Następnie uczestnicy protestu przemaszzerowali pod Urząd Miasta. Do związkowców wyszła Elżbieta Jabłońska, przewodnicząca Rady Miasta Świnoujście. Decyzją pani przewodniczącej, Mieczysław Jurek

zabrał głos podczas porannej sesji Rady Miasta, odbywającej się w dniu pikiety.

-Nie boimy się dyskusji jako radni, dlatego jestem tu z Państwem. Wiem, że sprawa ma być rozstrzygana w sądach, zapewniam o tym, iż będziemy uważnie sprawę obserwować – zapewniła E. Jabłońska.

Andrzej Śpiewak, przewodniczący Krajowej Sekcji Ciepłownictwa NSZZ „Solidarność” przypomniał, że prawa pracownicze to jedna z największych wartości naszego kraju: – Nie pozwolimy ich łamać, póki jesteśmy. A jesteśmy i będziemy! Musimy być solidarni z Piotrem, bo ciężki czas przed nim, ale życzymy mu, by sąd przyznał mu rację.

Po przemówieniach, delegacja związkowców złożyła petycję, adresowaną do prezydenta Janusza Żmurkiewicza na ręce jego zastępczyni Barbary Michalskiej. Zażądali w niej przeprowadzenia przez niezależną instytucję audytu w PEC, podjęcia działań, zmierzających do likwidacji nieprawidłowości w działaniu tej spółki i zagwarantowania możliwości prowadzenia działalności związkowej zgodnej z ustawą.

# Sierpniowe obchody

Już po raz 39. świętowano w Szczecinie rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność”. Główne uroczystości odbyły się pod bramą Stoczni Szczecińskiej, z ceremoniałem wojskowym i uruchomieniem syreny.

Zanim jednak oficjele wygłosili przemówienia i złożyli wieńce pod pomnikiem poświęconym ofiarom Grudnia'70, wzięli udział we mszy świętej w stoczniowym kościele św. Stanisława Kostki, celebrowanej przez arcybiskupa Andrzeja Dzięgę, metropolitę szczecińsko-kamieńskiego. W wygłoszonym kazaniu, arcybiskup podkreślał zasługi bohaterów Sierpnia'80 dla odzyskania przez Polskę suwerenności.

Uroczystości pod stocznią rozpoczęły się w samo południe, sygnałem syreny. Następnie, list od prezydenta RP Andrzeja Dudy odczytała minister Halina Szymańska, szefowa jego kancelarii.



- Stocznia Szczecińska jest symbolem przemożnego pragnienia wolności, które wpisane jest w naszą polską tożsamość. Przed 39 laty Polacy stanęli naprzeciw komunistycznej władzy. Protestujący w Stoczni Szczecińskiej po raz kolejny z odwagą wystąpili w obronie praw i wolności narodu, walcząc o godność pracy i życia każdego Polaka. Postulaty protestujących w istocie odnosiły się do podstaw funkcjonowania państwa, będąc wyraźnym opowiedzeniem się po stronie sprawiedliwości i prawdy. Wobec komu-

nistycznego aparatu opresji, kłamstwa i niewoli, odpowiedzieli oni siłą wartości: solidarnością, szacunkiem wobec każdego człowieka i umiłowaniem wolności. Idee z których wyrosła „Solidarność” pozostają wciąż ważne i potrzebne. Przypominają o wielkiej sile wspólnoty, która ma moc zmieniać rzeczywistość. Uczą nas, że Polskę tworzą konkretni ludzie ze swoimi marzeniami i pragnieniami, które możemy wspólnie realizować budując wolną, nowoczesną i solidarną Rzeczpospolitą – napisał prezydent.

Minister Szymańska wręczyła następnie odznaczenia państwowe zasłużonym opozycjonistom i działaczom związkowym. I tak, **Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski** odebrali Grażyna Adamska i Zdzisław Kosturowski, zaś **Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski** - Ambroży Dobranc, Józef Gobis, Bogumił Męciński i Ryszard Skrzat. Krzyże Wolności i Solidarności za zasługi w działalności na rzecz niepodległości i suwerenności Polski otrzymali: Ryszard Bidler, Izidor Chojnacki, Marian Czyżyk, Ambroży Dobranc, Henryk Fisz, Józef Gobis, Bogdan Gostyński, Ryszard Hatylak, Dariusz Ka-





miński, Mirosław Kędzierski, Andrzej Kostek, Zdzisław Kosturowski, Elżbieta Kowalczyk, Wiesław Król, Paweł Murawski, Bolesław Potocki i Bogusław Terpiłowski.

Po zakończeniu ceremonii odznaczania, list od premiera Mateusza Morawieckiego odczytał Marek Gróbarczyk, minister gospodarki morskiej. Prezes Rady Ministrów złożył hołd szczecinianom, mającym przed 39. laty odwagę przystąpić do strajków: - *Bunt Sierpnia '80 to jeden z kamieni milowych naszych zmaganiań o wolność, które doprowadziły Polskę do upadku komunizmu, a Europę do zniesienia podziałów i zjednoczenia. Blisko czterdzieści*

*lat temu fala strajków uświadomiła komunistycznej władzy naszą siłę i odwagę w obronie podstawowych wartości; prawa do wolności, sprawiedliwości społecznej, ludzkiej godności. W trzydziestą dziewiątą rocznicę zawarcia Porozumień Sierpniowych, które – co dziś możemy bez wahania powiedzieć – zmieniły bieg polskiej historii, wszystkim wspaniałym ludziom, mam zaszczyt i obowiązek podziękować – napisał premier.*

List do uczestników obchodów skierował również Jarosław Kaczyński, prezes Prawa i Sprawiedliwości. On także podkreślił wagę podpisanych w Szczecinie porozumień: - Porozumienie Szczecińskie zostało zawarte jako pierwsze, poprzedziło Porozumienie Gdańskie oraz Porozumienie Jastrzębskie. Można śmiało powiedzieć, że naszą dzisiejszą wolność zawdzięczamy w ogromnej mierze hartowi ducha i determinacji stoczniowców oraz załóg innych strajkujących zakładów pracy Szczecina i regionu.

Po przemówieniu, modlitwę Anioł Pański zmówił arcybiskup Andrzej Dzięga. Ostatnim punktem uroczystości było złożenie kwiatów pod pomnikiem poległych w tragicznych Wydarzeniach Grudniowych przez kilkadziesiąt oficjalnych delegacji oraz mieszkańców Szczecina.

Rozmowa z Mieczysławem Jurkiem, Przewodniczącym Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego

## Porozumienia przyniosły wolność



**Jakie znaczenie miały Porozumienia Sierpniowe, których rocznicę podpisania obchodzimy rokrocznie 30 sierpnia?**

- Porozumienia z rządem, podpisane w Szczecinie 30 sierpnia, rozpoczęły proces, który doprowadził do zmian ustrojowych. W konsekwencji tamtych wydarzeń, mamy dziś wolną, suwerenną Polskę i wolne związki zawodowe. Co roku, 30 sierpnia, spotykamy się w przed bramą stoczni w Szczecinie, by wspomnieć to, co wydarzyło się tu w 1980 roku i aby uczcić tych, którym tamte wydarzenia zawdzięczamy. Wspominamy porozumienia szczecińskie i oddajemy hołd robotnikom wybrzeża - inicjatorom i sprawcom sierpniowego zrywu. Co roku staramy się też uczestniczyć w obchodach w Gdańsku i Jastrzębiu-Zdroju, które po Szczecinie podpisały porozumienia strajkujących z ówczesnie rządzącymi.

**Jakie realne korzyści przyniosły Polsce tamte porozumienia?**

- Poza wolną i suwerenną Polską, mamy dzięki nim też wolne związki zawodowe. Wykorzystujemy tę wolność, zgłaszając postulaty ważne dla wszystkich pracujących. Cieszy nas, że część z nich została wdrożona w życie. Mamy wcześniejsze emerytury, niedziele wolne od handlu, podniesioną płacę minimalną, sporo świadczeń socjalnych. Czekamy na realizację kolejnych obietnic wobec świata pracy, na przykład emerytur stażowych.

**A jakie oczekiwania ma pan wobec przyszłych ekip rządzących?**

- W naszym regionie, szczególnie

ważne jest odtworzenie produkcji w zakładach zniszczonych przez poprzednie ekipy, tak, by stanął na nogi przemysł stoczniowy, produkcyjny i remontowy. Chcielibyśmy mieć wpływ na ich kształt, gdy zacznie się odradzać. Ciągłe się mówi o jego odbudowie i wiele obiecuje, a naszym zdaniem nadszedł już czas realizacji zapowiedzi. Naszym marzeniem jest również powrót central dużych zakładów produkcyjnych do naszego regionu: Elektrowni Dolna Odra, Zakładów Chemicznych Police, Enei czy PKP Cargo. Spowodowałyby to przede wszystkim możliwość rozdysponowania podatków, wynikających z produkcji, na podnoszenie jakości życia w Zachodniopomorskiem. To jest proces trudny i długotrwały, ale cele i marzenia należy mieć i dążyć do ich spełnienia.

Z rzeczy najpilniejszych do uregulowania pozostają sytuacja pracownicza w PZM i sytuacja gospodarcza w porcie szczecińskim. W obu tych przedsiębiorstwach istnieje potrzeba pilnych negocjacji i zawarcia porozumień dla dobra tych zakładów i ich pracowników. Z nadzieją za to patrzymy na realizację programu Polimery Police i gwarancję dalszego funkcjonowania Elektrowni Dolna Odra.

**Mimo zapewnień, nie udało się przywrócić do życia legendarnej stoczniowej stołówki, w której podpisywano porozumienia szczecińskie.**

- Marazm, jaki panuje w tej sprawie, bardzo nas niepokoi. Z jednej strony politycy, przemawiając pod bramą stoczni, rozpylają się nad znaczeniem stołówki i obiecują złote góry, z drugiej – nie robią nic, choć od sześciu lat mamy porozumienie, jakie podpisały w błyskach fleszy, władze lokalne i centralne. Dziś, zamiast muzeum, prezentującego wydarzenia istotne dla miasta i kraju, przypominającego historię, z której Szczecin ma prawo być dumny, mamy kolejne zapowiedzi: podpisanie listu intencyjnego na odbudowę stołówki, jeśli znajdą się na to pieniądze. Zaniechanie działań, prowadzących do

ratowania symbolu wydarzeń, których rocznicę dziś świętujemy, określić można krótko: to wstyd i skandal. Jeśli sytuacja się nie zmieni, „Solidarność” nie będzie miała innego wyjścia i zacznie walczyć o zwrot budynku i przekazanie ich do Skarbu Państwa. Będziemy wówczas prosić państwo, by zadbało o obiekt tak ważny dla historii Szczecina na odpowiednim poziomie.

**Zbliża się kampania wyborcza do Sejmu i Senatu. Czy zachodniopomorska „Solidarność” udzieli komuś oficjalnego poparcia?**

- Z pewnością wyrazimy swoją opinię, stosując się do reguł procedury, jaką od lat stosujemy: kandydat składa prośbę do Zarządu Regionu, rozpatrujemy ją i głosujemy. Na pewno poprześmy Artura Szałabawkę, który na bieżąco utrzymuje kontakt z „Solidarnością”, pomaga nam w kontaktach ze stroną rządową i gospodarczą, włącza się aktywnie w rozwiązywanie sytuacji trudnych i konfliktowych. Wykazuje przy tym ogromną troskę o region i pracowników. Każdy członek NSZZ „Solidarność” powinien być mu za to wdzięczny i bez wahania oddać na niego głos. Naturalnym kandydatem na funkcje senatora jest dla nas Edward Kosmał z NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych. Razem z nim koordynujemy działania naszych związków, aby osiągnąć cele ważne dla zachowania tożsamości naszego województwa i nie tylko. Akcje protestacyjne, organizowane przez „Solidarność” Rolników Indywidualnych i Zarząd Regionu w obronie polskiej ziemi i polskich rolników z Pyrzyc, przyniosły sukces, udowadniając, że trzeba i warto było je podjąć. Z pozycji senatora, naszemu koledze łatwiej kontynuować będzie walkę o tę sprawę. Dla mnie, jako przewodniczącego „Solidarności” w regionie, ważne jest, by głosy związkowe trafiły na listy tych ugrupowań, które troszczą się o ludzi.

O poparcie starają się również Ryszard Bogucki, Krzysztof Zaremba i Jolanta Tobała.

# „Solidarność” w Jastrzębiu

3 września 2019 r. w Jastrzębiu-Zdroju odbyły się obchody 39. rocznicy podpisania Porozumienia Jastrzębskiego. W uroczystościach brała udział delegacja Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego z przewodniczącym Mieczysławem Jurkiem.

Obchody rozpoczęła msza święta w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła, prowadzona przez arcybiskupa metropolitę katowickiego Wiktora Skworca.

Po nabożeństwie, uczestnicy uroczystości udali się pod pomnik Porozumienia Jastrzębskiego przy kopalni Zofiówka. Premier Mateusz Morawiecki, zaznaczył, że wszystkim uczestnikom wolnościowych zrywów należy się szacunek: - Robotnicy w roku 1980 mieli wielką odwagę przeciwstawić się złu, jakie reprezentowała władza komunistyczna, wspierana przez Moskwę. Walczyli o godność, o normalność, tak ważne jest więc żebyśmy my dzisiaj dalej kończyli burzenie tego muru, który został wzniesiony w latach PRL-u. Jest niezwykle ważne, żebyśmy w chwilach próby byli odważni, żebyśmy mieli śmiałość stanąć na dobrych barykadach i walczyć o wolność.

Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” podkreślił, że między innymi wydarzenia z Jastrzębia-Zdroju przyczyniły się do upadku PRL: -To właśnie tutaj zostały przyjęte i podpisane postulaty społeczne, dotyczące zniesienia systemu czterobrygadowego, postulaty dotyczące wolnych sobót i niedziel i postulaty o ustanowieniu płacy minimalnej w naszej ojczyźnie. My, jako związkowcy Solidarności, na bieżąco staramy się o tym pamiętać, ale także realizować to, o czym mówił pan premier Morawiecki. Te cztery lata Zjednoczonej Prawicy trzeba podsumować i to czas na takie podsumowanie. To był trudny czas dla nas wszystkich, dla szeroko rozumianego dialogu, przecież wtedy rodziła się i weszła w życie nowa ustawa o dialogu społecznym. Te rozmowy były trudne, ale przynoszą wymierne efekty. Wolne niedziele, to taki kamyczek do ogródka, to był projekt obywatelski, w którym bardzo wielką rolę odgrywał NSZZ Solidarność. Płaca minimalna, stawka godzinowa, wyłączenie z płacy minimalnej dodatku stażowego za pracę w godzinach nocnych, syndrom pierwszej dniówki, i tak moglibyśmy wliczać te efekty o które nam chodziło, o które bezskutecznie walczyliśmy za rządów PO-PSL. Wszyscy teraz czekają na odpowiedź na pytanie - co z emeryturami stażowymi. To 14. postulat, który też był zawarty w umowie programowej z kandydatem na prezydenta. Cieszymy się, że z takich emerytur mogą korzystać dzisiaj policjanci, wojskowi, ale czas na resztę – powiedział P. Duda.

Na zakończenie uroczystości w Jastrzębiu, delegacje złożyły wiązanki kwiatów pod pomnikiem przy Zofiówce.



# Podwyżki, pikieta, problemy

Od omówienia sytuacji w zakładach komunalnych Szczecina rozpoczęło się sierpniowe posiedzenie Zarządu Regionu.



Przewodniczący ZR – Mieczysław Jurek, poinformował, że ruszyły przygotowania do rozmów z miastem o podwyżkach.

*- Spotkaliśmy się w gronie przewodniczących naszych organizacji przy szczecińskich zakładach miejskiej budżetówki. Ich pierwszym postulatem była walka o 800 złotych podwyżki. Po dyskusji urealniliśmy tę kwotę do 650 złotych. To nie będą łatwe negocjacje, z dwóch powodów. Po pierwsze, wciąż nie wiadomo ile nauczycielom da państwo a ile spadnie na samorząd. Po drugie, po obniżeniu podatku do 17 procent i zwolnieniu podatkowym dla osób do 26 roku życia, w kasach samorządów będą niedobory - poinformował M. Jurek.*

Do negocjacji przystąpi czteroosobowa reprezentacja budżetowej „Solidarności”. Jednym z postulatów, poza regulacją płac, jest też ujednoczenie zasad wynagradzania pracowników domów pomocy społecznej. Obecnie,

we wszystkich trzech miejskich dps-ach panują inne reguły płacy i premiowania.

Kolejnym punktem posiedzenia Zarządu Regionu była informacja o tym, co dzieje się w Polskiej Żegludze Morskiej.

*- Rozmawiałem z Organizacją Zakładową, która zgłosiła, że 1 sierpnia minął uzgodniony z pracodawcą okres zamrożenia przywilejów pracowniczych, w związku z czym powinny one zostać już przywrócone. Niestety, mimo że pracodawca publicznie deklaruje poprawę sytuacji zakładu i zyski, to przed przywróceniem przywilejów się wzbrania - powiedział przewodniczący ZR.*

Mieczysław Jurek wprowadził też zebranych w trudną sytuację wewnętrzną w Krajowej Sekcji Marynarzy. Corocznie notuje ona deficyt środków. Z tego względu sekcja chce sprzedać jedno z pomieszczeń, których jest właścicielem. Ma to być lokal w Szczecinie, zachowane



natomiast maja zostać pomieszczenia w Gdańsku i w Gdyni.

*- Wobec trudnych rozmów, jakie czekają Organizację Zakładową, ustaliliśmy, że część jej zadań przejmie Zarząd Regionu – poinformował Mieczysław Jurek. Remigiusz Rymaszewski z OZ przy PŻM rozszerzył wypowiedź przewodniczącego: - Czekamy na rozmowy z zarządcą komisarycznym. Zaproponowano nam przywrócenie wypłacania nagród jubileuszowych i odpraw emerytalnych na zasadach z 1995 roku, kiedy rzeczywistość była przecież zupełnie inna. Skończyło się również porozumienie ZUS-owskie, sytuacja jest więc naprawdę trudna.*



Po zakończeniu rozmowy o PŻM-ie, członkowie ZR porozmawiali o pikiecie w Świnoujściu, organizowanej w obronie Piotra Kłyża, zwolnionego nieprawnie z pracy przewodniczącego Organizacji Zakładowej przy PEC Świnoujście.

*- Rozwiązano z nim umowę o pracę, mimo że przewodniczący ma szczególną ochronę prawną. Nikt nie pytał organizacji o opinię. Kłyż dostał wypowiedzenie bez obowiązku świadczenia pracy, co odbiera mu szansę na obronę. Zrobiono to z rozmysłem. Rozmawiałem z prezydentem Świnoujścia, ale złamał nasze uzgodnienia, więc podejmiemy nasze działania: odbędzie się pikietą*



*pod PEC-em a następnie przemaszerujemy pod Urząd Miasta. Wystąpię też na Radzie Miasta i przedstawię świnoujskim radnym sytuację. Mamy zapewnienie udziału w pikiecie delegacji z kilku miast Polski – mówił M. Jurek.*

Ostatnimi punktami posiedzenia były: omówienie programu sierpniowych obchodów i przyjęcie regulaminu Zachodniopomorskiego Krzyża Wolności i Solidarności. Przegłosowano także, że krzyż z numerem 1 przyznany zostanie pośmiertnie Longinowi Komołowskiemu a z numerem 2 – Władysław Diakun.



Rozmowa z posłem Arturem Szałabawką, kandydatem do Sejmu z listy Prawa i Sprawiedliwości

## Razem sprostamy wyzwaniom



**„Jedność” : - Minęły cztery lata rządów Prawa i Sprawiedliwości w kraju. Jak oceni Pan ten okres?**

- Ostatnie, niemal cztery lata, są, w naszej najnowszej historii, wyjątkowe. Po raz pierwszy po 1989 roku udało się zlikwidować największe obciążenie transformacji-skrainą biedę.

Zapewne pamięta pani słowa ministra finansów w rządzie PO i PSL, o tym, że pieniędzy nie ma i nie będzie. Okazało się, że Prawo i Sprawiedliwość, nasz rząd, potrafi nie tylko znaleźć pieniądze, ale skutecznie je wykorzystać dla dobra społeczeństwa.

Oczywiście Prawo i Sprawiedliwość, w mijającej kadencji, może pochwalić się wieloma udanymi działaniami. Sukcesem naszego rządu jest zarówno odbudowa polskiej armii czy inwestycje infrastrukturalne. To tylko dwa przykłady. Jest ich znacznie więcej. Powtórzę, dla mnie, Artura Szałabawki, najważniejszym sukcesem jest to, że zrealizowaliśmy zasadę solidaryzmu społecznego. Precyzyjniej, wciąż ją realizujemy, ponieważ sztandarowe programy rządu Prawa i Sprawiedliwości, jak: 500+, 300+, 13. emerytura, to milowe kroki wyznaczające politykę społeczną rządu, ale nie jedyne. Podniesienie płacy minimalnej, jak zapowiedział prezes Jarosław Kaczyński, czy emerytury to proces, a nie pojedyncze działanie.

**- Co udało się wywalczyć dla Szczecina?**

- Dla Szczecina? Z mojego punktu widzenia, posła Artura Szałabawki, najważniejsze, oczywiście poza programem społecznym, są inwestycje. Bez budowy nowoczesnego, szeroko rozumianego przemysłu jesteśmy skazani na porażkę. Tutaj potrzebna jest ścisła współpraca z władzami lokalnymi. Ustrój Polski jest tak skonstruowany, że w województwach, re-

gionach, miastach, decydującą rolę mają samorządy. Rząd jedynie wyznacza ogólne kierunki. Mimo tych ograniczeń udało się zagwarantować środki na pogłębienie toru wodnego do 12,5m, co jest istotne dla rozwoju portu w Szczecinie. Już realizujemy inwestycje drogowe, które stanowią o przyszłości Szczecina: przebudowa S3 i, z pewnością największa inwestycja w naszym regionie, myślę tutaj o zachodniej obwodnicy Szczecina z przeprawą tunelową Police-Święta. Generalnie całe województwo zachodniopomorskie to wielki plac budowy. Wymienię tutaj: obwodnicę Myśliborza, obwodnicę Gryfina, drogę S6 z węzłem w Kijewie i Dąbiu wraz z odcinkiem trasy od Goleniowa do Kołobrzegu, poprzez Nowogard, Płoty, Kiełpno, tunel w Świnoujściu, obwodnicę Przeclawia i Warzymic i obwodnicę Węgorzyna. Dodam, że przed nami jest niezwykle ważne zadanie, potężna inwestycja, „Polimery Police”. Oczywiście są to procesy, które będą miały swój finał w przyszłości, jednak to dzięki „dobrej zmianie” są obecnie realizowane.

**- Jak podsumuje Pan swoje dokonania w mijającej kadencji – co uznaje Pan za swój sukces, czego zabrakło?**

- Nie lubię mówić o sobie. Zdecydowanie wolę kiedy ocenia się efekty mojej pracy. Uważam, że poseł powinien w jakiś sposób rozliczyć się ze swoich działań przed wyborcami, dlatego przygotowałem sprawozdanie, w którym podsumowuję swoją pracę. Jest ono ogólnie dostępne. Gdybym miał podać przykład mojej dobrej pracy z pewnością wskazałbym na budowę zachodniej obwodnicy Szczecina. Są to złożone działania ale zapewniam, że od początku intensywnie pracuję i jestem obecny na każdym etapie realizacji tej najważniejszej dla Szczecina inwestycji drogowej. A czego zabrakło? Czasu. To z pewnością. Od pomysłu, do realizacji naprawdę potrzeba bardzo dużo czasu. Wiele inwestycji wymaga ciągłego wsparcia i monitorowania. Tak jest choćby w przypadku drogi S10.

**- „Solidarność” wskazuje na wciąż istniejące i nierozwiązane problemy: w porcie, w PŻM-ie, na odpływ central dużych firm z naszego regionu do innych miast. Czy władza podziela troskę związkowców i zamierza ich wesprzeć?**

- Zespół parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości powierzył mi zadanie utrzy-

mywania stałych relacji ze stroną społeczną. Zyskałem także zaufanie związków, które zaakceptowały ten wybór. Nie ukrywam, że jest to dla mnie niezwykle ważne. Praca na styku partia rządząca- związki zawodowe nie jest łatwa. Niejednokrotnie pełnię rolę negocjatora. Muszę przyznać, że związki zawodowe są twardym negocjatorem. To naturalne. Problemy pracownice w całym sektorze gospodarki morskiej są dla mnie, posła Artura Szałabawki i dla Prawa i Sprawiedliwości szczególnie ważne. Poszukujemy wciąż najlepszych rozwiązań. W wielu kwestiach podzielałem stanowisko strony społecznej. Współpracę z „Solidarnością” oceniam bardzo dobrze. Dla mnie najważniejsze są rozmowy. Tylko wsłuchując się w drugiego człowieka można zrozumieć problem. My- przewodniczący Mieczysław Jurek i ja, rozmawiamy bardzo często. Poza tym, wypracowaliśmy pewien mechanizm stałych kontaktów, który określiłbym jako „gorąca linia”. To pozwala na szybkie i skuteczne działanie w sytuacjach kryzysowych.

**- Jeśli wywalczy Pan mandat, to jakie cele chciałby Pan realizować w przyszłej kadencji?**

- Jestem pełen pokory dla naszych wyborców. Wiem, że bez ich poparcia, także Waszego- związkowców- nie można uzyskać mandatu poselskiego. Dla mnie, Artura Szałabawki, najważniejsze jest silne Pomorze Zachodnie. Św. pamięci prezydent Lech Kaczyński podkreślał, że silne Pomorze Zachodnie stanowi o polskiej racji stanu. W pełni zgadzam się z tym stwierdzeniem. O sile naszego regionu stanowić z pewnością nowoczesny przemysł i rozwinięta infrastruktura. Z pewnością najważniejsze jest dokończenie S3, budowa tunelu pod Świną i przede wszystkim realizacja zachodniej obwodnicy Szczecina z najtrudniejszym, najbardziej kosztownym jej elementem jakim będzie przejście Police-Święta. To wszystko jednak nie będzie miało znaczenia, kiedy z pola widzenia zniknie człowiek. Dlatego przede wszystkim chcę wciąż słuchać i pomagać ludziom w rozwiązywaniu ich problemów. Myślę, że swoją dotychczasową działalnością, pracą dla innych, udowodniłem, że jestem godny Waszego zaufania. Wiem i rozumiem, że to niekończący się obowiązek i proszę mi wierzyć, także ciężka praca. Jestem przekonany, że razem sprostamy wyzwaniom.

Rozmowa z Edwardem Kosmałem, przewodniczącym zachodniopomorskiej „Solidarności” Rolników Indywidualnych i kandydatem do Senatu z listy Prawa i Sprawiedliwości

## Ziemia to dobro narodu



**„Jedność”: - Dlaczego wybrał Pan start do Senatu z ramienia PiS-u?**

- Program Prawa i Sprawiedliwości nakierowany jest na wzmocnienie ekonomiczne polskich rodzin. Nasze dzieci zyskują szansę na lepsze wykształcenie i lepszy start w dorosłe życie. Podjęto walkę z wykluczeniem społecznym, wspiera się emerytów i rencistów. Silna, oparta na wartościach chrześcijańskich rodzina stanowi o sile państwa i narodu. Rodzina wielopokoleniowa z kolei sprzyja umacnianiu się więzi rodzinnych i solidarności międzypokoleniowej. Doświadczam tego pracując z żoną, dziećmi i wnukami na roli. Samodzielne prowadzenie gospodarstwa sprzyjają wypracowaniu takich cech jak solidność, pracowitość, samodzielność i solidarność.

**- Znany jest Pan z wystąpień i protestów przeciwko wyprzedaniu polskiej ziemi w ręce obcego kapitału.**

- Ziemia nie może być traktowana

jako surowiec do eksploatacji. Miłość rolnika do ziemi zawsze była mocnym filarem narodowej tożsamości. To wartość, o która w erze globalizacji powinniśmy dbać szczególnie. Gospodarowanie gruntami rolnymi musi być przedmiotem troski władz polskich. Ziemia jest naturalnym dobrem narodu, powinna być w posiadaniu tych, którzy na niej pracują.

Wiele razy stawałem w obronie polskiej ziemi. W 2000 roku protestowaliśmy przeciwko prywatyzacji cukrowni w Szczecinie, Kluczewie i Gryfinie. Choć przeciwko nam byli wszyscy a walka trwała 5 lat, udało się nam włączyć te trzy cukrownie do Krajowej Spółki Cukrowej, a nie do niemieckiego Nordzucker. Pomogli wtedy posłowie AWS-u, ówczesny wojewoda i śp. Longin Komołowski.

Bardzo szerokim echem odbiły się także nasze protesty w 2012 i 2013 roku. Domagaliśmy się wówczas zmian w zapisach o obrocie polską ziemią. Chcieliśmy, by przetargi ograniczone były do udziału polskich

rolników oraz by objęto je tarczą antykorupcyjną. Protestowaliśmy też przeciwko sprzedaży ziemi zagranicznym spółkom na preferencyjnych warunkach. Bywało wtedy tak, że obce spółki kupowały hektar ziemi za 15 tysięcy złotych, a za ten sam hektar od polskich rolników żądano 50-70 tysięcy.

**- Część uczestników tamtych protestów została postawiona w stan oskarżenia za ustawianie przetargów. Jak skończyły się tamte sprawy?**

- Tak, 12 rolników aresztowano, 39 zaś oskarżono. Po trzyletnim procesie wszyscy zostali uniewinnieni. Stało się tak między innymi dlatego, że zażądaliśmy kontroli Najwyższej Izby Kontroli w Agencji Nieruchomości Rolnych. Z protokołu pokontrolnego wynikało, że to ANR nie realizował ustawy, a jego działania mogły doprowadzić do korupcji. Na szczęście, w 2015 roku udało się wprowadzić na okres 6 lat, ustawę o sprzedaży gruntów, zabezpieczającą interesy Polski.

**- Jakie cele stawia Pan przed sobą, jeśli udałoby się Panu wywalczyć mandat?**

- Moim celem jest wspieranie polskich producentów i rolników. Ważnym jest bowiem kto produkuje żywność, kto ją sprzedaje i kto ją przetwarza. Nie możemy się godzić z tym, by nasze interesy narodowe były spychane na margines i by faworyzowano obcy kapitał czy międzynarodowe korporacje. Musimy przeciwdziałać powstawaniu nierówności między podmiotami łańcucha żywności. Skutkują one mniej różnorodną produkcją, zapaścią sieci małych sklepów, mniejszą liczbą miejsc pracy.

## Zwycięstwo Jacka Łukasiewicza

Jacek Łukasiewicz zdobył Puchar Przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego w tenisie stołowym. Turniej zorganizowano już po raz piąty, tym razem w hali polickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.



Do zawodów przystąpiło 47 zawodników. W meczu finałowym, Jacek Łukasiewicz pokonał Damiana Szczerbę. Trzecie miejsce zajął Kamil Rudomina, a czwarte - Dawid Kosiński.

W turnieju pocieszenia triumfował Rafał Szarycki. Na kolejnych lokatach uplasowali się: Dawid Zelek, Krzysztof Rusiecki i Michał Olejnik.



## Akcja w namiocie

Jak co roku, Zarząd Regionu przeprowadził dwudniową akcję promującą „Solidarność”. Na Jasnych Błoniach, przy Pomniku Czynu Polaków rozstawiony został namiot. Rozdawane w nim były ulotki, gadżety, prawnicy Zarządu Regionu udzielali także porad z zakresu prawa pracy. Chętni mogli uzyskać informacje na temat wstępowania w szeregi „Solidarność» i korzyści, jakie niesie ze sobą bycie członkiem związku zawodowego. W namiocie pracowały też panie z Biura Porad Obywatelskich, prowadzonego przez Stowarzyszenie „Solidarne Kobiety Zawsze”, pomagając zgłaszającym się na miejscu, lub umawiając do specjalistów na terminy późniejsze.



# Pogotowie z pucharem w piłce nożnej

Zwycięstwem zespołu Pogotowia zakończył się V Turniej Piłki Nożnej o Puchar Przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego. Impreza odbyła się w sobotę w Policach.

Do turnieju przystąpiły cztery drużyny, w siedmioosobowych składach. Rozgrywki przeprowadzono systemem ligowym, czyli każdy z każdym.

Bezkonkurencyjne okazało się Pogotowie, wygrywając wszystkie mecze. Do rozstrzygnięcia kto zajął miejsca 2-4 potrzebna była mała tabela z bilansem strzelonych i straconych bramek. Po podliczeniu, ogłoszono, że drugie miejsce przypadło broniącej tytułu Poczcie Polskiej, trzecie - Grupie Azoty, a czwarte zespołowi Bestia Team.

Najlepszym bramkarzem uznano Romana Fieducika z



Poczty Polskiej, tytuł najlepszego piłkarza zdobył Kuba Podbrzeski z Pogotowia, a statuetkę dla najlepszego strzelca zdobył Piotr Florkowski z Pogotowia (5 bramek).

Zgodnie z tradycją, w przyszłym roku turniej zorganizuje Pogotowie.



# Związkowcy uczcili powstańców

Już siódmy raz grupa związkowców z Organizacji Zakładowej przy Przewozach Regionalnych pojechała do Warszawy, by uczcić tam rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Jak mówi inicjator wyjazdu – Stanisław Płoński, szef organizacji i członek Zarządu Regionu, zasada rekrutacji chętnych jest prosta: „kto ma chęć, ten jedzie”.



- Trzon stanowi ta sama kilkusobowa grupa: Aneta Matczak, Bożena Raciborska, Kamil Towalski, Bogusław Król, Waldemar Janas i ja – opowiada Stanisław Płoński. - Zawsze przyjeżdżamy 31 lipca do Warszawy i ruszamy zwiedzać. W tym roku byliśmy w Muzeum Powstania Warszawskiego, na Powązkach, na starówce i w Zamku Królewskim. Odwiedziliśmy

również miejsce, którym poległ poeta Krzysztof Kamil Baczyński.

1 sierpnia plan też był napięty od samego rana. Związkowcy zaczęli zwiedzanie od cel bezpieki na ulicy Świętej Teresy i Mauzoleum Walki i Bezpieczeństwa (czyli dawną siedzibę Gestapo) w alei Szucha i Łazienki Królewskie, gdzie przydarzyło im się coś bardzo niespodziewanego.

- Spotkaliśmy premiera Mateusza Morawieckiego! Podszedł do nas, mieliśmy możliwość porozmawiania z nim, zrobienia sobie pamiątkowych zdjęć. Bardzo sympatyczna niespodzianka, bardzo odmienna w nastroju od naszych wcześniejszych doświadczeń tego dnia: cele bezpieki robią wstrząsające wrażenie, szczególnie cele śmierci - mówi S. Płoński.



O godzinie 17, czyli w godzinie „W”, związkowcy byli na rondzie Dmowskiego, gdzie tradycyjnie warszawianie oddają hołd powstańcom. Jak mówią – udział w tym wydarzeniu na żywo robi niesamowite wrażenie.

- Dzień zakończyliśmy na placu Piłsudskiego, na koncercie „(Nie)zakazane piosenki”. Śpiewaliśmy razem z tłumem i artystami piosenki patriotyczne i powstańcze. Było magicznie i wzruszająco. Za rok jedziemy znowu i zapraszamy wszystkich chętnych – mówi Stanisław Płoński.

# Solidarne kobiety pomagają wszystkim

Pięćset sześćdziesiąt cztery osoby zgłosiły się do lipca 2019r., szukając pomocy w Biurze Porad Obywatelskich, prowadzonym przez Stowarzyszenie „Solidarne Kobiety Zawsze”. Już piąty rok realizuje ono program „Twoja trudna sprawa - nasze wsparcie”.

*- Każdy może do nas przyjść z problemem, który fachowi doradcy pomogą mu rozwiązać. Pomoc jest bezpłatna, przed konsultacją wymagana jest jednak wcześniejsza rezerwacja telefoniczna – tłumaczy Elżbieta Kubiaczyk-Hrabi, wiceprezes „Solidarnych Kobiet Zawsze”.*

Stowarzyszenie prowadzi cztery punkty: przy al. Wojska Polskiego 113 (budynek Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego), gdzie można codziennie, od poniedziałku do piątku, uzyskać poradę w godz. 9-15; przy al. Wojska Polskiego 63 (Fundacja Sektor 3); przy ul. Rydla 93 (Fundacja Kultury i Sportu i Aktywności Lokalnej „Prawobrzeże”); przy ul. Stołczyńskiej 171 (siedziba Rady Osiedla Skolwin).

*- Można się z nami skontaktować także poprzez e-biuro na stronie bpo-szczecin.pl. Ustalamy z potrzebującymi termin lub od razu odpowiadamy na jego pytania. Zanim zostanie udzielona porada, przedstawiamy także regulamin - mówi Elżbieta Kubiaczyk-Hrabi.*

W tym roku do BPO zgłosiły się 564 osoby, udzielono im 284 porad. Najwięcej - ponad sto - w zakresie prawa cywilnego, z wyłączeniem spraw z zakresu prawa rzeczowego i spadkowego. Były także dwie sprawy z zakresu prawa karnego.

*- Całkiem często przychodzą do nas ludzie, którzy właśnie wyszli z więzienia albo właśnie mają trafić. Czasem przychodzą również ich rodziny. Generalnie wzrasta świadomość prawa. Zdarzają się ludzie o dużej wiedzy, bardzo aktywnie poszukujący rozwiązań swoich problemów np. w internecie. Pamiętaj jednak trzeba, że sieć wprowadza czasem w błąd, że nie wszyscy rozumieją przepisy prawa i umieją je czytać – opowiada mecenas Kacper Matlak, współpracujący z BPO.*



Zakres porad jest szeroki: pojawiają się pytania o sprawy urzędowe, pomoc mieszkaniową, świadczenia socjalne, zasiłki emerytalne lub rentowe, kwestie rodzinne, prawo pracy, pomoc dla osób z niepełnosprawnościami, sprawy spadkowe czy – coraz częściej – o upadłość konsumencką.

W stosunku do analogicznego okresu w roku poprzednim, z bezpłatnego poradnictwa skorzystało mniej osób. – *Trudno orzec dlaczego jest taka spadkowa tendencja. Być może to kwestia procedur – teraz trzeba się zarejestrować, w latach minionych wystarczyło przyjść z ulicy – informuje E. Kubiaczyk-Hrabi.*

**Biuro Porad Obywatelskich**  
Tel. 667 854 944

**Stowarzyszenie Solidarne Kobiety Zawsze**

FINANSOWANE ZE ŚRODKÓW MIASTA SZCZECIN

[www.bpo-szczecin.pl](http://www.bpo-szczecin.pl)

darmowa pomoc prawna

**Dla kogo pomoc prawna ?**

Ma swojej osoby, która nie jest w stanie poradzić sobie z problemem prawnym.

Udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej polega na:

1. udzieleniu pomocy w formie porad, bez konieczności udzielenia pomocy prawnej;
2. udzieleniu pomocy w formie porad, bez konieczności udzielenia pomocy prawnej;
3. udzieleniu pomocy w formie porad, bez konieczności udzielenia pomocy prawnej;
4. udzieleniu pomocy w formie porad, bez konieczności udzielenia pomocy prawnej;

**BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I OBYWATELSKIE DLA MIESZKAŃCÓW SZCZECINA**

**BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I OBYWATELSKIE**  
darmowa pomoc p

**PUNKT NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ NR 13**

Budynek Mił. Urzędu Miasta Szczecin  
czynny od poniedziałku do piątku

EDUKACYJNE NIEODPŁATNE POMOCY PRAWNEJ NR 13  
KOL. LUBUSKI 3 ZAGÓRZE 74-200 TEL. 71 71 71 71  
WIZYTY 424

91 42 4

# Młodzi na forum

W dniach 4 – 6 września 2019 roku w Zakopanem odbyło się II Forum Młodych NSZZ „Solidarność”. Uczestniczyło w nim trzech związkowców z naszego Regionu. W pierwszym dniu odbyła się debata na temat przyszłości pracy w Polsce oraz na temat Korporacji międzynarodowych i solidarności związkowej w Europie, gdzie omawiane były zagadnienia rad zakładowych, podwójnych standardów pracy, układów ponadnarodowych. W tym panelu między innymi w roli eksperta wystąpił Przemysław Zgórzak - Prawnik Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego, przedstawiciel organizacji NSZZ „Solidarność” działającej w Jysk oraz przedstawiciel organizacji NSZZ „Solidarność” działającej w Philip Morris.

Drugi dzień Forum poświęcony był na zajęcia warsztatowe, nakierowane na wypracowanie kierunków działa-

nia w celu lepszego funkcjonowania NSZZ „Solidarność” w przyszłości oraz zachęcenia młodych do wstępowania w struktury naszego Związku.

Trzeciego dnia odbyły się dwie debaty na temat wzmacniania głosu młodych w NSZZ „Solidarność” i zmian statutowych oraz organizowania związku zawodowego. Ponadto odbyło się szkolenie przeprowadzone przez Rzecznika Komisji Krajowej na temat zasad dobrej komunikacji, z naciskiem na właściwe przekazywanie informacji o działalności NSZZ „Solidarność” w mediach społecznościowych. Tego dnia gościem specjalnym na forum był członek naszego związku zawodowego - bokser Damian Jonak, który wielokrotnie w swojej karierze wskazywał na wielki wpływ, jaki miała na niego NSZZ „Solidarność”.



Młodzi związkowcy NSZZ „Solidarność” w ramach II Forum przyjęli również manifest, którego treść przytaczamy poniżej:

## MANIFEST MŁODYCH NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Zakopane, 6 września 2019 r.

*My, młodzi członkowie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, zebrani w Zakopanem podczas drugiego Forum Młodych NSZZ „Solidarność” w dniach 04-06 września 2019 r. przedstawiamy niniejszy manifest na rzecz budowy sprawiedliwego rynku pracy i wzmocnienia głosu młodych w debacie publicznej.*

*Mimo dostrzegalnej poprawy na rynku pracy Polska pozostaje krajem niskich płac i niskiej jakości pracy. Młodzi ludzie, którzy chcą wejść godnie w dorosłe życie*

*niejednokrotnie rozważają konieczność emigracji. Nie godzimy się na to i wzywamy do budowy sprawiedliwego rynku pracy, który będzie przyjazny młodym Polkom i Polakom. By stało się to możliwe konieczne jest:*

**1) Zwiększenie wysiłków na rzecz poprawy jakości zatrudnienia w Polsce. Nie może być dopuszczalne nagminne wykorzystywanie umów cywilnoprawnych i samozatrudnienia zamiast umów o pracę. Dostrzegamy istniejące przyzwolenie, by tak właśnie było. W szczególności należy zwiększać uprawnienia Państwowej →**



➔ *Inspekcji Pracy i wyposażyć ją w odpowiednie zasoby materialne i osobowe. Pozytywnie oceniamy propozycje mające na celu weryfikację fałszywego samozatrudnienia.*

**2)** *Niezmiennie, palącym problemem polskiej gospodarki są niskie płace. Nie godzimy się na to, by być „tanią siłą roboczą”, od której zależy konkurencyjność naszego kraju na globalnym rynku. Wzywamy do budowania innowacyjnej gospodarki, w której dochody dzielone są sprawiedliwie. Warunkiem, by stało się to możliwe jest zbudowanie systemu rokowań zbiorowych, których efektem będą układy i porozumienia zbiorowe. Należy także jak najszybciej doprowadzić do tego, że minimalne wynagrodzenie osiągnie poziom 50% przeciętnej płacy w gospodarce.*

**3)** *Wzywamy do pilnej debaty dotyczącej jakości staży i praktyk oferowanych młodym ludziom wchodzącym na rynek pracy. Liczne dane pokazują, że jest to obszar nadużyć. Młodzi ludzie zamiast nabywać przydatne umiejętności mając przy tym zapewnione odpowiednie wynagrodzenie i dostęp do ochrony socjalnej, wykonują często najprostsze czynności, nie otrzymując za to należnej płacy. Pilnej nowelizacji wymaga ustawa o praktykach absolwenckich.*

**4)** *W tym kontekście nie można zapominać o potrzebie wprowadzania do polskiego systemu rozwiązań budujących solidarność międzypokoleniową. Współczesny rynek pracy jest unikalny ze względu na to, że na rynku pracy spotykają się przedstawiciele różnych generacji – X, Y, Z, Millenialsi i inni. Musimy ze sobą współpracować i uczyć się od siebie. Dlatego też postulujemy dyskusję na temat wprowadzenia mentoringu do polskiego porządku prawnego.*

**5)** *Martwi nas wysokość naszych przyszłych emerytur. Jednocześnie widzimy, że nie wszystkie dochody z pracy są równo objęte składkami na ubezpieczenie emerytalne, tworząc zachęty do rezygnacji z umów o pracę na rzecz innych form zatrudnienia. Należy zatem w pełni oszczędzać wszystkie dochody uzyskiwane z pracy. Przypominamy o postulacie wyrażonym w czasie Forum Młodych w kwietniu 2018 r. Wezwano wtedy do likwidacji wyłączenia opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w przypadku studentów do 26. roku życia wykonujących pracę w oparciu o umowę zlecenie. Ten postulat nie stracił na aktualności.*

**6)** *Wchodzimy w czas przemian na rynku pracy. Szereg procesów w gospodarce sprawia, że na naszych oczach zmienia się znana nam rzeczywistość. Istnieje jeden pod-*

*stawowy instrument, który może pomóc nam dostosować się do wymogów nowego świata pracy – edukacja. Wzywamy zatem do zwiększania nakładów na edukację, rozumianą szeroko, a więc obejmującą także uczenie się w życiu dorosłym, już w trakcie trwania naszej kariery zawodowej. Warunkiem powodzenia transformacji gospodarczej będzie zapewnienie wszystkim pracownikom dostępu do kursów i szkoleń. Konieczne są również rozwiązania, które umożliwią pracownikom godzenie pracy z potrzebą podnoszenia umiejętności i zmiany kwalifikacji. Już dziś nawołujemy, by programy nauczania przygotowywały młodych ludzi na to, że będą musieli kontynuować naukę także po zakończeniu formalnej ścieżki edukacji.*

**7)** *W programach nauczania szkół podstawowych i średnich należy zamieścić treści dotyczące wiedzy o pracach pracowniczych, dialogu społecznym i związkach zawodowych. Na uczelniach wyższych konieczne jest wprowadzenie kursów dotyczących funkcjonowania rynku pracy i praw przysługujących pracownikom.*

**8)** *Młodzi ludzie borykają się z problemem dostępu do usług publicznych, w szczególności mają problemy z opieką nad bliskimi. Domagamy się inwestycji w usługi publiczne, w tym w żłobki i przedszkola. Postulujemy również wprowadzanie rozwiązań prawnych ułatwiających godzenie ról zawodowych i rodzinnych. Przypominamy o naszej propozycji, dotyczącej wprowadzenia dodatkowego zwolnienia od pracy na opiekę nad rodzicem, który ukończył 70. rok życia w wymiarze 16 godzin albo dwóch dni.*

*Realizacja wszystkich tych postulatów nie będzie możliwa bez udziału w debacie młodych ludzi. Zachęcamy władze publiczne do prowadzenia dialogu społecznego, który będzie uwzględniał opinie młodych. Zwracamy się również do naszych liderów, by włączali młodych członków NSZZ „Solidarność” do udziału w podejmowaniu decyzji o naszym Związku. Chcemy w ten sposób zapewnić, że Związek będzie postrzegany jako prawdziwy reprezentant głosu młodych ludzi dążących do poprawy swojej sytuacji na rynku pracy. To zaś sprawi, że będą przyłączali się do NSZZ „Solidarność”. Dla nas wszystkich, uczestników Forum Młodych działania na rzecz organizowania młodych ludzi będą priorytetem. Będziemy korzystali ze wszystkich dostępnych narzędzi do tego, by pokazywać prawdziwy obraz NSZZ „Solidarność” – związku zawodowego, który profesjonalnie i w sposób nowoczesny walczy o prawa wszystkich pracowników.*

# Opieka nad dziećmi

**Pracownicy opiekujący się dzieckiem małoletnim mają nie tylko szereg obowiązków wynikających z rodzicielstwa ale też przysługują im specjalne uprawnienia, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa pracy.**

Pracownika, opiekującego się dzieckiem do ukończenia przez nie **4 roku** życia, nie wolno bez jego zgody zatrudniać:

- w godzinach nadliczbowych,
- w porze nocnej,
- w systemie przerywanego czasu pracy,
- delegować poza stałe miejsce pracy.

Jeżeli oboje rodzice lub opiekunowie dziecka są zatrudnieni z powyższych uprawnień może korzystać **tylko jedno z nich**. W takiej sytuacji rodzice lub opiekunowie dziecka powinni uzgodnić, które z nich będzie korzystać z ww. uprawnienia, a następnie złożyć w tej sprawie swoim pracodawcom odpowiednie oświadczenia, tj. o zamiarze lub o braku zamiaru korzystania z tego uprawnienia.

W systemach czasu pracy, w których dopuszczalne jest stosowanie przedłużonego dobowego wymiaru czasu pracy ponad 8 godzin (np. do 12 lub 16 lub 24 godzin), czas pracy pracownic w ciąży nie może przekraczać 8 godzin. To ograniczenie **dotyczy także pracowników opiekujących się dziećmi w wieku do 4 lat bez ich zgody**. Pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia za czas nieprzepracowany w związku ze zmniejszeniem z tego powodu wymiaru jego czasu pracy. W przypadku kiedy osoba samotnie wychowuje dziecko, a ma pracę zmianową, dobrą praktyką pracodawców jest zlecenie takiej osobie pracy wyłączenie na pierwszej zmianie. Może to regulować osobne porozumienie zawarte z pracodawcą.

Pracownikowi wychowującemu przynajmniej jedno dziecko w wieku do 14 lat przysługuje w ciągu roku

kalendarszego zwolnienie od pracy w wymiarze 16 godzin albo 2 dni, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia (art. 188 Kodeksu Pracy). O sposobie wykorzystania w danym roku kalendarzowym zwolnienia, **decyduje pracownik** w pierwszym wniosku o udzielenie takiego zwolnienia złożonym w danym roku kalendarzowym.

Pracodawca zatrudniający pracownicę w porze nocnej **jest obowiązany** na okres jej ciąży zmienić rozkład czasu pracy w sposób umożliwiający wykonywanie pracy poza porą nocną.

**Gdy jest to niemożliwe** lub niecelowe, jest obowiązany przenieść pracownicę do innej pracy, której wykonywanie nie wymaga pracy w porze nocnej.

Natomiast jeżeli **nie ma takich możliwości** pracodawca jest obowiązany zwolnić pracownicę na czas niezbędny z obowiązku świadczenia pracy.

Wartym do odnotowania jest również fakt, że art. 42 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych w ust. 3 wskazuje, że kobieta wychowująca dziecko do lat 8 nie może być zatrudniona w godzinach nadliczbowych, porze nocnej, jak i w niedziele i święta.

Należy również pamiętać, że na rodzicach ciąży szczególne obowiązki w zakresie zapewnienia stałej opieki małoletniemu. Uchybienie im, np. poprzez pozostawienie dziecka bez opieki, spowodowane np. pracą w godzinach nocnych, czy 12 godzinnym rozkładem czasu pracy spowoduje naruszenie art. 106 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykro-

## Gdzie po pomoc?

W każdej sytuacji, w której pracodawca nie przestrzega wymienionych wyżej uprawnień należy się w pierwszej kolejności zwrócić do organizacji związkowej o interwencję w tej sprawie. Należy również pamiętać, że na pracodawcy każdorazowo ciąży obowiązek zwrócenia się w pierwszej kolejności do Związku Zawodowego o zaopiniowanie proponowanych zmian w stosunku pracy. Należy pamiętać, że każda zmiana stosunku pracy musi mieć formę pisemną. Niedopuszczalna jest forma ustna. Art. 29 § 4 Kodeksu Pracy wyraźnie wskazuje, że wszelkich zmian warunków pracy dokonuje się w formie pisemnej. Z kolei niezwrócenie się do Związku Zawodowego o opinię uchybia art. 30 ust. 3 ustawy o związkach zawodowych, z którego wynika, że pracodawca w rozumieniu art. 3 Kodeksu Pracy ma obowiązek współdziałania z Organizacją Związkową w indywidualnych sprawach dotyczących pracownika, w tym zmianie warunków pracy. Brak takich konsultacji czyni z mocy prawa nieważne wszelkie zmiany.

**Jakub Zieliński**  
Prawnik Zarządu Regionu



# Zarząd Regionu

NSZZ **SOLIDARNOŚĆ** Pomorza Zachodniego

al. Wojska Polskiego 113, 70-483 Szczecin  
Biuro ZR czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00

## Zarząd Regionu:

Faks

Internet

e-mail:

91 422 74 22, 91 422 47 39

91 423 05 69

[www.solidarnosc.szczecin.pl](http://www.solidarnosc.szczecin.pl)

[solidarnosc@solidarnosc.szczecin.pl](mailto:solidarnosc@solidarnosc.szczecin.pl)

## Przewodniczący ZR

Mieczysław Jurek

601 555 590

## Wiceprzewodniczący ZR

Dariusz Mądraszewski

tel. kom. 502 31 39 06

e-mail: [madraszewski@solidarnosc.szczecin.pl](mailto:madraszewski@solidarnosc.szczecin.pl)

## Sekretarz ZR

Grażyna Balicka

tel. 515 139 933

e-mail: [sekretarz@solidarnosc.szczecin.pl](mailto:sekretarz@solidarnosc.szczecin.pl)

## Stowarzyszenie Solidarni Razem

- Biuro Pośrednictwa Pracy

Paulina Waszczuk

e-mail: [biuropracy@solidarnosc.szczecin.pl](mailto:biuropracy@solidarnosc.szczecin.pl)

tel: 91 422 74 22

91 422 47 39

## Organizatorzy związkowi

Izabela Wydra

e-mail: [dzialrozwoju@solidarnosc.szczecin.pl](mailto:dzialrozwoju@solidarnosc.szczecin.pl)

## Dział Prawny

Przemysław Zgórzak

Jakub Zieliński

email: [dzialprawny@solidarnosc.szczecin.pl](mailto:dzialprawny@solidarnosc.szczecin.pl)

## Redakcja „Jedność”

Katarzyna Stróżyk

91 423 05 68

[redakcja@solidarnosc.szczecin.pl](mailto:redakcja@solidarnosc.szczecin.pl)

## Sekretariat

Weronika Słasara-Sakuta

## Biuro Sekcji Regionalnej Kobiet

Pomorze Zachodnie

e-mail [sekcjakobietszczecin@wp.pl](mailto:sekcjakobietszczecin@wp.pl)

## Biuro Sekcji Emerytów i Rencistów

czw. 11.00-13.00

**Konto:** Santander Bank Polska II/O Szczecin 36 1500 1722 1217 2006 0540 0000

# Sierpień w "Solidarności"

